

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**ESAESAESA**

esaeaea

str. 222

ESAEAEA

easesaea

str. 333

ESAEA

esaeaea

str. 444

EASESA

esaesaea

str. 555

CZWARTEK
16 WRZEŚNIA 2021

ISSN: 2544-8935

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 37/2021 (314)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Nie będzie ratowników medycznych?

REGION ▶ Aż 111 ratowników medycznych powiatów: Golubia-Dobrzynia, Wąbrzeźna, Rypina i Lipna złożyło w poniedziałek 13 września wypowiedzenia. Pracować będą jeszcze tylko miesiąc. Chyba, że...



No właśnie, czego chcą ratownicy? Wychodzi na to, że... czasu. W Golubiu-Dobrzyniu pracuje ich 16. Miesięcznie wyrabiają 350-400 godzin. Rekordzista przepracował 500 godzin w miesiącu. – My nie mamy prywatnego życia – mówi ratownik z Ratownictwa Medycznego Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego. – Nie mamy czasu dla naszych rodzin.

– Życie prywatne? Dobre pytanie – dodaje jego kolega, ratownik z Brodnicy. – Mamy rodziny, ale czy te rodziny są z nas zadowolone? Ojciec i mąż, których ciągle nie ma. Pracujemy

w kraju, ale jakbyśmy pracowali za granicą. Smutne to ale prawdziwe.

Praca ratownika medycznego to misja. W pogotowiu nikt nie jest z przypadku. I chociaż ratownicy są niezadowoleni z pracy od wielu lat to na czas pandemii postanowili walczyć z wirusem, a nie systemem.

– Odwiesiliśmy protest, bo wiadomo jak było – mówi jeden z ratowników – ale teraz sytuacja się uspokoiła i stwierdziliśmy, że wracamy do tematu.

Chociaż postulatów ratownictwa medycznego jest wiele to ratownicy z naszego regionu na

pierwszym miejscu wymieniają jeden – godziwa płaca za normalny, ośmiodzinny system pracy, możliwość wyboru między etatem, a kontraktem (czyli pracą na własnej działalności). Czyli chcą czasu, czasu dla siebie, na życie prywatne.

– W Golubiu-Dobrzyniu wszyscy ratownicy mają firmy i sami za siebie płacą ZUS, podatki – opowiada ratownik. – Jednym słowem zarobisz tyle, ile wyrobisz godzin.

– To jest orka. Nie masz urlopu, bo jak masz to nie zarabiasz. Pracujesz jak jesteś chory. Bo jak weźmiesz wolne to nie zarabiasz. Nikt tak nie chce żyć – dodaje jego kolega.

– Niekiedy zdarza się, że przychodzisz do pracy z gorączką albo zwichniętą ręką... Hmm, zwichnięcia to w sumie norma – dodaje kierowca karetki.

Policzkiem dla ratowników było zaliczenie ich do innego zawodu medycznego. – Chwaleni jesteśmy, gdy jesteśmy potrzebni. O, nasza trzecia siła w ochronie służby zdrowia, ale pierwsza na linii...

dokończenie na str. 3**Powiat**

Rekordzista miał 4 promile!

Pijani kierowcy stwarzają zagrożenie nie tylko dla siebie, ale i innych użytkowników dróg. Mimo wielu apeli policji nadal wiele nieodpowiedzialnych osób siada za kierownicą. Tylko w ciągu trzech dni rypińscy mundurowi zatrzymali i wyeliminowali z dróg sześciu takich kierowców.



W piątek (10.09) policjanci zatrzymali w Skrwilnie 27-latkę, który kierując audi, miał w organizmie blisko promil alkoholu, następnie w Rypinie 40-latkę, który kierując oplem, miał w organizmie 0,7 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu oraz w Wąpielsku 27-latkę, który kierując peugeotem, miał blisko 4 promile alkoholu w organizmie. Ten ostatni swoją jazdę zakończył w rowie.

W sobotę (11.09) policjanci w Klepczarni zatrzymali do kontroli drogowej rowerzystę. 34-latek miał w organizmie blisko 2,5 promila alkoholu.

W niedzielę (12.09) w Sadłowie funkcjonariusze zatrzymali 45-latkę, który kierował rowerem,

mając w organizmie ponad promil alkoholu. Kolejnego pijanego kierowcę zatrzymali w miejscowości Mościska, 57-latkę kierującą hondą, a w organizmie miała blisko 1,5 promila alkoholu.

Wszyscy kierowcy stracili prawa jazdy. Ci którzy kierowali pojazdami mechanicznymi, staną przed sądem za popełnienie przestępstwa, grozi im do 2 lat więzienia.

Za każdym razem policja przypomina: nietrzeźwi kierowcy stwarzają zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również dla innych użytkowników dróg. Pijani kierowcy mogą być przyczyną tragicznych w skutkach wypadków drogowych.

(ak), fot. ilustracyjne

Rypin coraz zamożniejszy

RYPIN ▶ Czasopismo „Wspólnota” od lat publikuje ranking zamożności poszczególnych samorządów. W najnowszej edycji tego zestawienia nasze miasto zanotowało awans

Metoda obliczania wskaźnika użytego w rankingu jest identyczna jak rok temu i w poprzednich latach. Pominięte zostały wpływy z dotacji celowych. Zwłaszcza w okresie intensywnego korzystania z funduszy unijnych dotacje te mają chwilowy, ale silny wpływ na wielkość dochodów. Wpływ wielkiej dotacji inwestycyjnej potrafi wywindować samorząd bardzo wysoko w rankingu. Jest to jednak awans chwilowy (incydentalny) i niemający związku z trwałym wzrostem zamożności budżetu.

– Tak jak w ubiegłych latach wpływające do budżetu dochody zostały skorygowane na dwa sposoby. Po pierwsze, odjęliśmy składki przekazywane przez samorządy w związku z subwencją równoważącą (regionalną w przypadku województw) – tak zwane w środowiskach samorządowych janosikowe. Po drugie, do faktycznie zebranych dochodów



dodałiśmy skutki zmniejszenia stawek, ulg i zwolnień w podatkach lokalnych (chodzi o to, aby porównywać faktyczną zamożność, a nie skutki podejmowanych w gminach autonomicznych decyzji odnoszących się do polityki fiskalnej). Ta poprawka odnosi się wyłącznie do samorządów gminnych, bo powiaty i województwa

nie podejmują żadnych decyzji odnoszących się do podatków. Skorygowane w ten sposób dochody podzieliliśmy przez liczbę ludności każdej jednostki samorządowej – wyjaśnili prof. Paweł Swianiewicz i dr Julita Łukomska, autorzy rankingu.

**Miasto w górę,
powiat w dół**

W kategorii miast powiatowych Rypin z dochodem 3298,13 zł na osobę został sklasyfikowany na 135. pozycji na 267 możliwych. To wynik lepszy niż w zeszłym roku. Wówczas nasze miasto było 142. Dla porównania, Brodnica zajęła 73. lokatę, Sierpc – 146., Gołub-Dobrzyń – 208., Lipno – 238., Żuromin – 246. W przypadku po-

wiatów, w rankingu znaleźliśmy się na przyzwoitym 49. miejscu (poprzednio 32.). W tym przypadku wskaźnik zamożności wyniósł 1111,51 zł.

Gmina Rypin najbogatsza

Tradycyjnie ranking „Wspólnoty” uwzględnia też gminy wiejskie. W naszym powiecie najwyższą uplasowała się gmina Rypin z dochodem 3454,24 zł. Pozwoliło to na zajęcie 609. miejsca. Na 694. pozycji znalazła się gmina Rogowo z dochodem 3395,32 zł na osobę. To lepiej niż rok wcześniej. Gmina Wąpielsk w klasyfikacji odnotowała awans z 1248. miejsca na 1004. Wskaźnik zamożności wyniósł 3248,36 zł. Spadek w zestawieniu zanotowała gmina Skrwilno, która z wynikiem 3229,94 zł zajęła 1041. miejsce (wcześniej 896.). Stawkę w powiecie rypińskim tradycyjnie zamyka gmina Brzuze na 1277. pozycji z dochodem 3103,15 zł.

Tekst i fot. (AdWo)

Rypin

Docenili wytrwałych małżonków

W miniony piątek w Urzędzie Miasta Rypin odbyła się uroczystość z okazji jubileuszu 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego.



Wśród przybyłych na uroczystość gości byli Państwo: Czesława i Wacław Zanieccy, Janina i Jerzy Stankiewicz, Barbara i Zbigniew Rybaccy, Mirosława i Bogusław Rutkowscy, Krystyna i Jan Radośniński, Ewa i Ryszard Kuchniccy, Teresa i Franciszek Kopaczewscy, Ewa i Józef Jędrzejewscy, Teresa i Marian Jaworscy, Wanda i Lech Donderowicz, Krystyna i Jan Czajkowsky, Maria i Ryszard Becmer, Lucyna i Tadeusz Żebrowscy.

W tym wyjątkowym wydarzeniu jubilatów towarzyszyli Paweł Grzybowski, burmistrz Rypina, przewodniczący Rady Miasta Rypin

Sławomir Malinowski oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Monika Zielińska.

– Każdy jubileusz jest okazją do świętowania, ale złote gody to jubileusz niezwykle, tak jak niezwykli są ludzie, którzy przeżyli 50 lat. Pół wieku wspólnego życia świadczy o miłości rodzinnej, wierności, wzajemnym szacunku i zrozumieniu – o trwałości rodziny. To czas zwykłych, codziennych spraw, a jednocześnie ważnych wydarzeń, czas przeżyć radosnych i smutnych, wyrzeczeń i kompromisów, które jeszcze bardziej umacniają więzi rodzinne i sprawiają, że żyje się

lepiej. Tak wyjątkowa uroczystość była okazją do podziękowania jubilatów za piękny przykład dla młodego pokolenia oraz przekazania najlepszych życzeń – podsumowuje spotkanie rypiński magistrat.

„Złote pary” za godne i długie pożycie małżeńskie zostały odznaczone medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, nadanymi przez prezydenta RP. Wszystkim jubilatów jeszcze raz serdecznie gratulujemy oraz życzymy kolejnych lat życia w dobrym zdrowiu oraz wzajemnej miłości.

(red), fot. UM Rypin



Przedszkole pachnie nowością

GMINA BRZUZE ▶ W marcu tego roku rozpoczęły się prace adaptacyjne części budynku Szkoły Podstawowej w Ostrowitem na potrzeby przedszkola. Pierwszy etap modernizacji został właśnie skończony. Dzieci rozpoczęły nowy rok szkolny w przestronnych salach, mogą też korzystać z nowych sanitariatów



Remont obejmował przebudowę pomieszczeń na parterze i dostosowanie ich na potrzeby najmłodszych. Zostały wykonane roboty rozbiórkowe, skuto

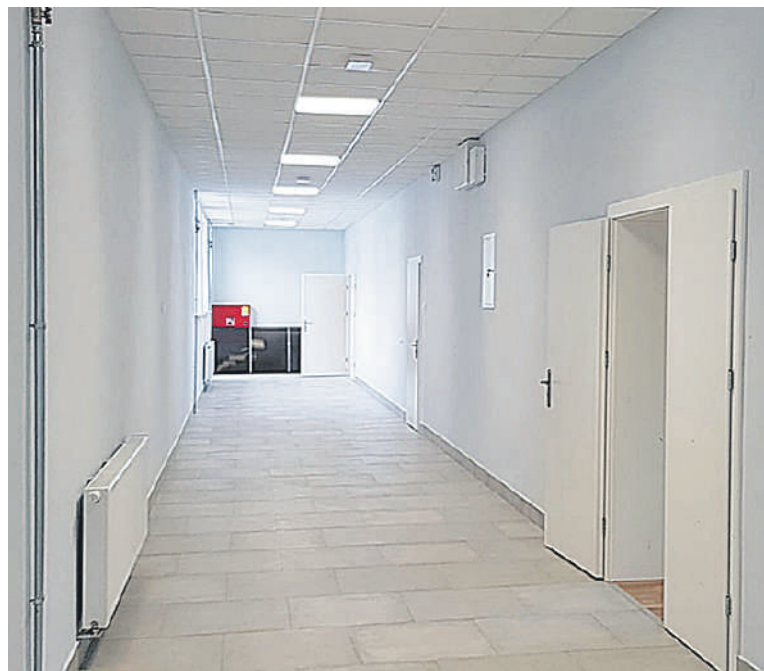
posadzki, następnie posadowiono ścianki działowe, ułożono tynki, położono podłogi drewniane i ceramiczne oraz glazurę w pomieszczeniach sanitarnych

i zapleczu socjalnym. Ściany zostały pomalowane na jasne kolory. Rozprowadzono nowe instalacje: grzewczą, wodno-kanalizacyjną i elektryczną. Do przedszkola prowadzi oddzielne wejście z podjazdem dla osób niepełnosprawnych.

– Liczę, że nasi najmłodsi obywatele oraz ich opiekunki będą się dobrze czuć w nowej odsłonie ostrowickiego przedszkola. To jeszcze nie koniec prac w tym miejscu. W pierwszej połowie przyszłego roku placówka zostanie powiększona, dzięki czemu więcej dzieci będzie mogło do niej uczęszczać. Zyskają też dodatkową przestrzeń do zabawy – wyjaśnia wójt Jan Korprowski.

Wykonawcą rozbudowy i remontu przedszkola w Ostrowitem jest spółka BIOŚ z Płocka.

Realizację przedsięwzięcia umożliwiły środki przekazane



z budżetu Gminy Brzuze oraz dotacja z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach poddziałania „Inwestycje w infrastrukturę przedszkolną

Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020”.

Tekst i fot. (jd)

Powiat

Nauczyciele awansowali

1 września w sali sesyjnej gmachu Starostwa Powiatowego w Rypinie starosta Jarosław Sochacki, wicestarosta Piotr Czarnecki oraz dyrektor Powiatowego Centrum Obsługi Oświaty Katarzyna Szczesny wręczyli akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczycielom, którzy pracują w rypińskich szkołach powiatowych.



I tak awanse zawodowe na stopień nauczyciela kontraktowego zdobyli: Szymon Moszczyński, Milena Laskowska oraz Aleksandra Sieradzka. Awanse zawodowe na stopień

nauczyciela mianowanego zdobyli: Joanna Lutkiewicz, Anna Gunerko oraz Ludmiła Matyiuk. W związku z przejściem na emeryturę, za całokształt pracy i wkład włożony w edukację młodzieży Elżbieta Kołacz oraz Salomea Wochna otrzymały podziękowania i listy gratulacyjne.

(ak),

fot. Powiat Rypński

Region

Nie będzie ratowników...

dokończenie ze str. 1

A gdy przychodzi co do czego to zawód ratownika wpada do wora „inny zawód medyczny”. To było jak policzek, to było zlekceważenie nas. I nam się udało – mówi ratownik z Golubia Dobrzynia.

Ratownicy wiedzą, co zrobią, gdy minie miesiąc. – Pójdziemy do innej pracy. To nie jest problem. Każdy ma już jakiś plan na siebie. Pomyślałem, że znajdę na początek cokolwiek, choćby na budowie, a potem się przebrzmowię – mówi ratownik z Brodnicy.

Rząd będzie miał problem. Jeżeli nawet da ratownikom podwyżki o jakie proszą i możliwość pracy na etacie, wiedząc, że wielu z nich właśnie etat wybierze, to po prostu ratowników zabraknie. Kadra jest niesamowicie uboga. Jeszcze kilka lat temu ratowników było wielu. Potem zaczęli się wykruszać, odeszli do innych zawodów, wyjechali za granicę. – Została stara kadra, a narybek nie kwapi się do tego zawodu – mówi ratownik z Golubia-Dobrzynia. – Z bardzo prostego powodu.

Bo jak jesteś ratownikiem to nie masz prywatnego życia.

By zostać ratownikiem medycznym, należy ukończyć minimum 3-letnie studia licencjackie. Nawet gdyby teraz rząd zachęcił do tego zawodu, obiecując dobre płatne etaty to sytuacja kadrowa i tak uległaby poprawie najwcześniej za 3 lata.

Wychodzi na to, że mamy pat. – Jak rozmawiamy z kolegami to marzy nam się 8 godzin na etacie. Praca jest trudna niesamowicie, dlatego uważamy, że zasługujemy na 5 tys. zł na rękę. Bylibyśmy zadowoleni – mówi ratownik. – Chciałbym wracać do domu, by pożyczyć, a nie by odspać 24-godzinny dyżur i lecieć na następny.

Wedle naszych nieoficjalnych informacji prezesi i dyrektorzy szpitali z naszego regionu mają do końca tego tygodnia narady z wojewodą właśnie w sprawie protestu. Ratownicy chcą podkreślić, że akcja nie jest skierowana przeciwko zarządzającym szpitalami. Do sprawy wrócimy.

Aneta Czyżewska, fot. ilustracyjne

Co to była za impreza!

GMINA WĄPIELSK/REGION ▶ Stowarzyszenie Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej zorganizowało największą imprezę sportową tego lata w naszym regionie. Wydarzenie pn. „Kajakowy weekend nad Drwęcą. Festyn multisportowy” przyciągnęło prawdziwe tłumy



Podczas dwudniowej imprezy odbył się spływ kajakowy rzeką Drwęcą od Brodnicy do Golubia-Dobrzynia. Organizatorzy podzielili trasę na dwa etapy: pierwszy wystartował rankiem 10 września

z Brodnicy i zakończył się w południe w miejscowości Kupno. Następnego dnia z Kupna w stronę Golubia-Dobrzynia na wodę wypłynęło kolejnych kilkadziesiąt kajaków.

Zabawa dla wszystkich
Po udanym spływie dla jego uczestników i mieszkańców zorganizowano festyn w Radzikach Dużych (10 września) i w Golubiu-Dobrzyniu (11 września). Nie zabra-

kło występów dzieci, zabawnych animacji, licznych konkursów sportowych oraz dmuchanych zjeżdżalni. Organizatorzy zadbali także o podniebienia przybyłych gości. Panie z KGW raczyły wszystkich m.in. domowymi wypiekami, chlebem ze swojskim smalcem ze skwarkami i ogórkiem oraz tradycyjnym bigosem. Swoje stoiska wystawiły też instytucje i organizacje: ARIMR, ZUS, KRUS, KOWR, WFOŚiGW, PSSE.

Można było się zaszczepić

Każda osoba chcąc zaszczepić się przeciwko COVID-19 mogła to zrobić w specjalnym mobilnym punkcie. Wystarczyło tylko zacząć na swoją kolej – bez wcześniejszego zapisywania się na konkretną porę. Wieczorem odbyły się koncerty takich zespołów jak: Eratox, M-Power, Do Dna, Reggaeside, Shantel. Do tańca przygrywał też DJ Nowak i DJ Wiesław.

– Szczęśliwie dopisała zarówno pogoda jak i frekwencja

– przyznaje Marzena Łukowska, prezeska Stowarzyszenia Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej. – Wszystkie przewidziane atrakcje mogły więc odbyć się zgodnie z planem. Każdy z przybyłych gości, niezależnie od wieku, z pewnością znalazł coś dla siebie. Dziękuję wszystkim uczestnikom spływu oraz mieszkańcom naszego regionu za wspólną zabawę i miło spędzony czas. Podziękowania należą się także poseł Annie Gembickiej, która wspiera nas we wszystkich działaniach.

Wspólnie z partnerami

Partnerami Stowarzyszenia Rozwoju Ziemi Dobrzyńskiej w organizacji imprezy byli: Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu oraz Urząd Gminy w Wąpielsku. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęła posłanka Anna Gembicka. Zadanie dofinansowało Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu „Sportowe Wakacje +”.

Tekst i fot. (AdWo)



EKO OPAŁ ul. CICHĄ 29 G, 87-500 RYPIN Dystrybutor Polskich Kopalń PGG i KHW

- ekogroszek
- pelet węglowy Varmo
- pellet drzewny

RAMBO EKO GROSZEK
PIEKŁORZ 20 kg
YARMO PELET WĘGLOWY PREMIUM 20 kg
PIEKŁORZ 20 kg

F.U.H.T. Marian Urbański
tel. 508 087 507



Nowa aplikacja dla rolników

REGION ➤ ARiMR uruchomiła nową aplikację eWoP, która pozwala ubiegać się o wsparcie, nie wychodząc z domu



Nowa aplikacja umożliwia rolnikom składanie przez internet wniosków o wypłatę pomocy przyznanej na działania inwestycyjne i premie finansowane z budżetu PROW 2014-2020. Od 31

sierpnia br. nie trzeba już wypełniać wniosku o płatność z PROW 2014-2020 w wersji papierowej i poświęcać czas na wizytę w placówce ARiMR, by go złożyć, czy na pocztę, by go wysłać. Wystarczy

wypełnić na komputerze elektroniczny wniosek o płatność i przesłać go do agencji, korzystając z internetowej aplikacji eWoP.

To cyfrowe rozwiązanie ma szereg zalet. Usprawnia proces weryfikacji dokumentów, zapewnia efektywną i szybką komunikację między beneficjentem a Agencją, co w rezultacie przyspieszy wypłatę środków finansowych. Elektroniczne wnioski o płatność można składać w ramach następujących działań: 4.1 Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych; 4.2 Wsparcie inwestycji w przetwarzanie produktów rolnych, obrót nimi lub ich rozwój; 5.1 Wsparcie inwestycji w środki zapobiegawcze, których celem jest ograniczenie skutków prawdopodobnych klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof; 5.2 Wsparcie inwestycji w odtwarzanie gruntów rolnych i przywracanie potencjału produkcji rolnej

zniszczonego w wyniku klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof; 6.1 Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej na rzecz młodych rolników; 6.2 Pomoc na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich; 6.3 Pomoc na rozpoczęcie działalności gospodarczej na rzecz rozwoju małych gospodarstw; 6.4 Wsparcie inwestycji w tworzenie i rozwój działalności pozarolniczej.

Aplikacja przyjazna rolnikom

Portal eWoP umożliwia m.in.: złożenie wniosku o płatność wraz z załącznikami, a także ewentualnych korekt; wyświetlenie listy zapisanych i wysłanych wniosków lub korekt; przegląd wiadomości i powiadomień wysyłanych przez ARiMR do rolnika. Nowe narzędzie jest czytelne i przyjazne graficznie, a korzystanie z oferowanych funkcji łatwe i intuicyjne.

Do eWoP można logować się za pomocą posiadanego już loginu i hasła, które używane były dotąd przy korzystaniu z aplikacji eWniosekPlus czy IRZPlus.

Cyfryzacja procesu obsługi obywateli jest jednym z kluczowych założeń programu Polski Ład. W te założenia wpisuje się przygotowany przez ARiMR elektroniczny wniosek o płatność (eWoP), który pozwala rolnikom i przetwórcom rolnym na ubieganie się o wsparcie w ramach działań inwestycyjnych i premii finansowanych z budżetu PROW 2014-2020 za pośrednictwem internetu. ARiMR planuje, by jeszcze do końca tego roku wprowadzić cyfrową komunikację między beneficjentami a pracownikami agencji. Natomiast od 2023 r. zamierza wprowadzić obsługę wszystkich wniosków o wsparcie za pomocą e-narzędzi.

(AdWo),
fot. ilustracyjne

MATERIAŁ INFORMACYJNY



PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

Dziękowali rolnikom za chleb

RYPIN/POWIAT ▶ Dożynki są najważniejszym świętem tych co orzą i sieją. Są czasem dziękczynienia za zbiory, czasem odpoczynku i zabawy

Powiatowe obchody święta plonów miały miejsce w niedzielę 12 września w Rypinie. Rozpoczęły się przemarszem korowodu, na którego czele szła Miejska Orkiestra Dęta, za nią kroczyły poczty sztandarowe, członkinie kół gospodyń wiejskich z wieńcami dożynkowymi, samorządowcy i zaproszeni goście.

Starosta Jarosław Sochacki i burmistrz Paweł Grzybowski w okolicznościowych przemówieniach podkreślili znaczenie rolniczego trudu dla nas wszystkich i powitali tych, którzy wydarzenie zaszczycili. Lista znamiennych osobistości była długa, znaleźli się na niej m.in. były minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego Zbigniew Sosnowski, zastępczyni burmistrza Lipna Jolanta Zielińska, wójtowie gmin z naszego powiatu oraz dyrektorzy, prezesi i kierownicy jednostek samorząd-



dowych i instytucji publicznych. List prezydenta Andrzeja Dudy skierowany do rolników odczytał Jan Krzysztof Ardanowski.

Przed mszą świętą wręczono nagrody właścicielom gospodarstw, którzy osiągają bardzo dobre wyniki i wysoką jakość

w produkcji rolnej. Wyróżnieni zostali: Małgorzata i Krzysztof Dęda z Czyżewa, Wioletta i Adam Gołębiewscy z Mościsk,

Sylvia i Paweł Głowaccy z Trąbina, Agnieszka i Mariusz Ornowscy z Pręcpek, Bogumiła i Michał Biezuńscy z Bielawek oraz tegoroczni starostowie Marzena Żółnowska z Baby i Michał Murawski z Dobrego.

Dziękczynną mszę świętą w ołtarzu polowym przystrojonym przez nauczycielki Zespołu Szkół nr 5 w Rypinie koncelebrowali proboszczowie miejskich parafii Jacek Lubiński i Andrzej Krasinski. Muzyczną oprawę nabożeństwa zapewniła Miejska Orkiestra Dęta pod batutą Klaudii Kuźmińskiej.

Po mszy rozstrzygnięto konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy. Pierwsze miejsce zajęło KGW Półwiesiek Mały, drugie KGW Trąbin Rumunki, trzecie KGW Stary Koprzywnice. Nagrody w postaci sprzętu AGD o wartości 500, 1000 i 1500 zł wręczyli Jarosław Sochacki i Paweł Grzybowski.

Testk i fot. (jd)



Alicja Olszewska została Miss Agra 2021

RYPIN/POWIAT ▶ Wybory miss towarzyszące Targom Rypin Agra przyciągają najwięcej publiczności. Więcej nawet niż wokaliści disco polo, chociaż występu grupy reprezentującego tenże nurt w piosence w tym roku tradycyjnie nie zabrakło



W niedzielę 12 września blok koncertowy połączony z wyborami Miss Agra 2021 rozpoczął zespół M-Power. Następnie starał się rozveselić publiczność Jerzy Kryszak. Potem było tylko lepiej, dzięki ślicznym dziewczętom, które odważyły się wziąć udział w wyborach miss i dzięki widowisku w wykonaniu utalentowanej młodzieży z powiatu rypińskiego i sierpeckiego.

Na scenie pojawili się artyści z Dziecięcej Grupy Estradowej z Rypina, Strefy Muzycznej Natalii Woźnickiej oraz Centrum Kultury i Sztuki w Sierpcu. „Cudze chwalecie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie” – napisał 200 lat temu Stanisław Jachowicz, jakże trafnie diagnozując wydarzenia na rypińskiej scenie, które miały miejsce dwa wieki później. Artyści, określani mianem amatorów, na głowę pobili profesjonalistów jakością wykonania, pomysłowością, świeżością, mistrzowskim tańcem i pięknymi głosami wokalistów.

O koronę miss walczyło 10

mieszkanek naszego powiatu, w tym 6 uczennic Zespołu Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej w Rypinie. Miasto reprezentowała czwórka dziewcząt, dwie gminę Brzuze, dwie gminę Rogowo i po jednej gminy Skrwilno i Wąpielsk. Każda z młodych kobiet powiedziała kilka zdań o sobie.

18-letnia Alicja Olszewska uczy się w Liceum Ogólnokształcącym w Rypinie. – Obecnie jestem w klasie maturalnej o profilu matematyczno-fizycznym. Moim hobby jest sport, szczególnie lekkoatletyka i bieganie. W wolnym czasie lubię łowić ryby i spędzać czas z przyjaciółmi. Najbliższe moje plany to dobrze zdać maturę – wyjaśniła reprezentantka Rypina.

Roksana Kamińska ma 21 lat i skończyła technikum w Rypinie. – Interesuje się sztuką i siatkówką. W wolnym czasie uwielbiam szkicować i malować oraz chodzić na spacer z rodziną – podzieliła się informacjami o sobie reprezentantka gminy Brzuze.

Klaudia Więclawska za rok będzie pełnoletnia. Na razie uczy się w Zespole Szkół nr 2 i zdobywa zawód technika usług fryzjerskich. – Od zawsze interesuję się fryzjerstwem, psychologią i kosmologią oraz medycyną estetyczną. W przyszłości chciałabym otworzyć własny salon kosmetyczno-fryzjerski. Moim hobby jest lekkoatletyka i biegi krótkodystansowe – powiedziała reprezentantka Rypina.

Z numerem 4 w wyborach startowała Anna Chmielewska, 21-letnia mieszkanka gminy Brzuze. – Jestem studentką 3. roku na kierunku turystyka i rekreacja. Moją pasją jest szkicowanie portretów. Uwielbiam przyrodę, zwierzęta oraz interesuję się modelingiem. W wolnym czasie czytam książki, które pozwolą poszerzyć moją wiedzę niezbędną do napisania pracy licencjackiej. Przyszłam tutaj, żeby zdobyć nowe doświadczenia i przeżyć super przygodę. Jeśli chodzi o marzenia to kto wie, może właśnie w tym momencie zaczynają się spełniać – mówiła ze sceny pani Ania.

Natalia Cipkowska z Rypina ma 19 lat i jest tegoroczną maturzystką. Wiedzę zdobywa w Zespole Szkół nr 2 w klasie o profilu ekonomicznym. – Interesuję się zwierzętami, podróżami oraz gram zespołowo. Moje plany na przyszłość nie są wielkie. Chciałabym zdać maturę oraz egzaminy zawodowe, które odbędą się w styczniu, a potem iść na studia do Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie lub do Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni na kierunku kryminologia lub bezpieczeństwa wewnętrznego – podzieliła z jurorami

i publicznością swoimi skromnymi pragnieniami kandydatka nr 5.

Dla 18-letniej Martyny Bojanowskiej start w wyborach był sposobem na pokonanie nieśmiałości. – Uczęszczam do Zespołu Szkół nr 2 w Rypinie na kierunku technik ekonomista. W wolnym czasie rozwijam swoje zainteresowania i pasje takie jak m.in. stylizacja paznokci – wyjaśniła reprezentantka gminy Skrwilno.

16-letnia Aleksandra Kostrzewa również jest uczennicą Zespołu Szkół nr 2 w Rypinie, ale na kierunku technik usług fryzjerskich. – W przyszłości planuję założyć swój własny salon fryzjersko-kosmetyczny. Moim marzeniem jest zdanie matury, którą będę miała za rok – poinformowała reprezentantka gminy Wąpielsk.

Na tym samym kierunku i w tej samej szkole, co Aleksandra Kostrzewa uczy się 18-letnia Sylwia Skibicka z Rypina. – W przyszłości chciałabym połączyć fryzjerstwo z wizażem. Interesuję się zdrowym odżywianiem i sportem. Mam w planach zaoczne studia – wytłumaczyła kandydatka z nr 8.

Klaudia Ciemiecka ma 17 lat i jest uczennicą Zespołu Szkół nr 2 w Rypinie. – Moim marzeniem jest otworzyć własną hodowlę oraz salon urody dla psów, ponieważ bardzo kocham zwierzęta – wyjaśniła kandydatka z gminy Rogowo.

Z gminy Rogowo pochodzi również 18-letnia Kamila Błaszkiwicz, uczennica Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nadrożu na kierunku technik inżynierii środowiska i melioracji. – Moje zainte-

resowania to fotografia i opieka nad królikami, dlatego mam swoją mini hodowlę tych zwierząt. W wolnym czasie uwielbiam oglądać seriale, czytać książki oraz aktywnie spędzać czas na rowerze. Należę również do szkolnej grupy wojskowej. Mój aktualny cel to zdanie matury i egzaminów zawodowych – poinformowała kandydatka z nr 10.

Jury pod przewodnictwem Justyny Motylewskiej koronę Miss Agra 2021 przyznała Alicji Olszewskiej. Pierwszą wicemiss została Natalia Cipkowska, a drugą Roksana Kamińska. Tytuł miss foto powędrował do Aleksandry Kostrzewy. W tym roku po raz pierwszy swoją faworytkę wybrali widzowie. Miss publiczności została Natalia Cipkowska.

Konkurs prowadzili Magdalena Świeżawska i Andrzej Pawlewicz. Justyna Motylewska, szefowa Rypińskiego Domu Kultury, podziękowała sponsorem, dzięki którym nagrody dla dziewcząt nie były symboliczne. Szczególne wyrazy wdzięczności skierowała do Piotra Bonieckiego, właściciela firmy Peters z Rypina, patronującemu wyborom od 5 lat poprzez wspomaganie organizatorów nieemałymi kwotami.

Podczas wyborów rozstrzygnięto kilka dodatkowych konkursów. Nagrodę za najpiękniejszy balkon pełen kwiatów otrzymała Barbara Raczkowska, a najpiękniejszy ogród ma Krzysztof Nowakowski. Super elewacją charakteryzuje się dom Pauliny Biernatowskiej przy ul. Zielonej 23.

Tekst i fot. (jd)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL



XXXI Agra przeszła do historii

RYPIN/POWIAT ▶ Jak co roku Targi Rypin Agra przyciągnęły na teren Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji tłumy mieszkańców i gości. Trzydniowa impreza obfitowała w moc atrakcji, więc pojawili się na niej nie tylko zainteresowani ofertą przygotowaną przez firmy i instytucje związane z rolnictwem



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

Targi rozpoczęły się w piątek 10 września meczem piłki nożnej między samorządowcami z Rypina i Sierpca oraz turniejem tenisa ziemnego. Sobotnie przedpołudnie również należało do sportowców. W biegu po zdrowie wzięli udział dorośli i dzieci. Po południu w trakcie bloku koncertowego nastąpiło oficjalne otwarcie targów. Na scenie występowali lokalni artyści oraz zespoły Horpyna i Red Queen.

W stoiskach targowych swoje wyroby prezentowały i sprzedawały przede wszystkim firmy i instytucje związane z rolnictwem i sadownictwem. Największą propozycję mieli ogrodnicy i szkółkarze, u których zwiedzający chętnie kupowali sadzonki roślin owocowych i ozdobnych oraz cebulki kwiatów. Stoiska rozstawiły też m.in. gminy powiatu rypińskiego, Starostwa Powiatowego i Urzędu Miasta Rypina. W tym ostatnim

można było głosować na jedną z dwóch ofert w budżecie obywatelskim: na piknik sportowo-rekreacyjny Klubu Sportowego Lech Rypin lub na szafki ubraniowe dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 w Rypinie.

Każdy, kto ma w planach skorzystanie z programu „Czyste powietrze”, mógł skorzystać z bezpłatnej pomocy w przygotowaniu wniosku o dofinansowanie na wymianę źródła ciepła i termo-

modernizację domu. Z okazałymi zakupami w postaci drzewek, wrzosów i pióropuszy ozdobnych traw maszerował jeden z mieszkańców Rypina, któremu towarzyszyła żona.

– Nie mogę się oprzeć kolejnym ciekawym roślinom, chociaż już w ogródku nie mamy na nie miejsca. Został nam niewielki trawnik, na którym dzieci się bawią, ale jak zasadzimy dzisiejsze nabytki to pociechy będą chyba chodzić po sąsiadach, by się poganiać na świeżym powietrzu. Jak na złość mam szczęśliwą rękę do roślin i nic co wsadzę nie usycha – skarżył się ogrodnik amator. – A ja jestem najbardziej zadowolona z prawdziwego czosnku prosto od producenta, zo sztuk na zapas kupiłam. W markecie są albo chińskie, albo hiszpańskie chemią obsypane – pochwaliła się małżonka ogrodnika, pokazując dorodne główki harnasia z Podhala.

W dużym namiocie, innym niż pozostałe, trwała zabawa dla dzieci z didżejem oraz loteria fantowa. – Zbierane są pieniądze dla chorej dziewczynki – wyjaśnił spotkany na stoisku Andrzej Orciuch. Mała dziewczynka to dwuletnia Matylda cierpiąca na

mózgowe porażenie dziecięce. Leczenie i rehabilitację dziecka do tej pory finansowali rodzice. Obecnie zbierają na pionizator i specjalistyczny wózek inwalidzki. Każdy, kto chce pomóc, może wpłacić datkę na konto nr 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą” z dopiskiem: 38102 Matylda Pawełek, darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Podczas targów Targów Rypin Agra 2021 mocno rozbudowana była strefa gastronomiczna, a w niej wielu biesiadników, którzy popijali kiełbaski, kręcone ziemniaki czy frytki zimnym piwem. Dzieci szalały na dmuchanym placu zabaw, a kto się jeszcze nie zaszczepił, mógł tego dokonać w niedzielę, bo i mobilnego punktu nie zabrakło. Zastrzyki podawali medycy z Wojskowego Szpitala Klinicznego z Bydgoszczy.

Naszą uwagę zwróciło kilka rzemieślniczych stoisk, w których prezentowane wyroby zostały wykonane tradycyjnymi metodami. Więcej o ich ofercie napiszemy za tydzień.

Tekst i fot.
(jd)



Aktywizacja przede wszystkim

GMINA ROGOWO ▶ Gmina Rogowo zakończyła realizację projektu mającego na celu pobudzenie mieszkańców do działania



Projekt „Aktywizacja i integracja mieszkańców Gminy Rogowo” realizowany był pod nadzorem Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ oraz Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. Pozyskane współfinansowanie pochodziło ze środków

Unii Europejskiej Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa 11 Rozwój lokalny kierowany przez społeczność, Działanie 11.1 Włączenie społeczne na obszarach

objętych LSR.

Z myślą o mieszkańcach

Celem projektu był wzrost aktywizacji i integracji społecznej 30 mieszkańców gminy Rogowo, zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym, poprzez udział m.in. w warsztatach, zajęciach ruchowych

i wycieczkach integracyjnych, w okresie od 01.07.2020 r. do 31.01.2021 r. Uczestnicy projektu brali udział w warsztatach: psychologicznych, tańca, śpiewu, wyrobu czekolady oraz zajęciach: ruchowych, ceramicznych, serowarskich, florystycznych. Projekt zakładał także organi-

zację wyjazdów edukacyjnych. Uczestnicy odwiedzili: Wioskę Mydlarską w miejscowości Fiałki, Teatr im. Wilama Horzycy w Toruniu, kino „Bałtyk” w Rypinie, Wilkową Chatę w Wielgiem oraz Inowrocław.

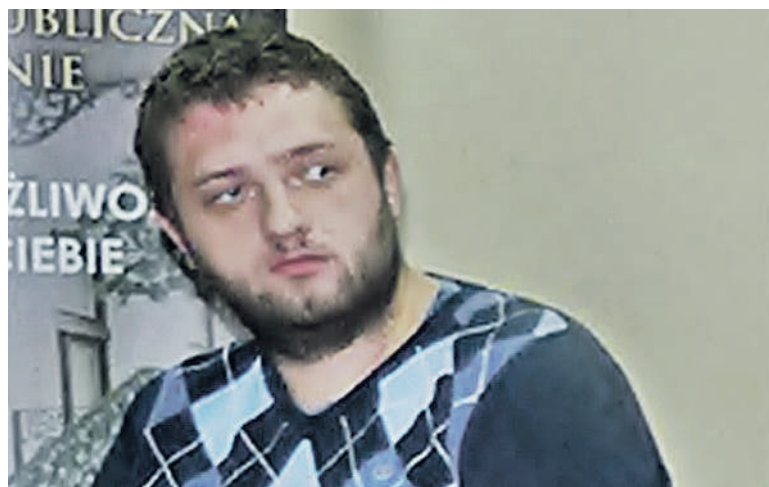
(AdWo), fot. nadesłane



Rypin

Debiut literacki rypińskiego bibliotekarza

Osoby pracujące w bibliotekach zazwyczaj książki kochają i dużo czytają. Okazuje się, że zdarzają się też tacy, którzy je piszą. Na przykład Jakub Jęczewski z Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Rypinie.



26 sierpnia tego roku światło dzienne ujrzała debiutancka powieść Jakuba Jęczewskiego „Ciemna dolina” opublikowana przez Warszawską Firmę Wydawniczą.

„Marta Werner jest świetnie zapowiadającą się dziennikarką. Po jednym z wywiadów ma spotkać się w sprawie służbowej z pewnym biznesmenem. W barze, w którym się umówili dochodzi jednak do niespodziewanego i trudnego do wyjaśnienia incydentu. Przebywający w loka-

lu miody mężczyzna wprowadza wszystkich w stan niewyobrażalnego wręcz przerażenia. Kim jest Monster Big i dlaczego znajduje się pod eskortą wojska? Jakże tajemnicze skrywa domek w lesie, odizolowany od świata?” – takim opisem wydawca kusi mole książkowe do zaopatrzenia się w thriller psychologiczny autorstwa Jakuba Jęczewskiego.

Pisarz prowadzi czytelnika przez pełen tajemnic świat jawy i snu. Czy Marta Werner znajdzie odpowiedzi na nurtujące ją

pytania, dowiedzą się ci, którzy liczącą ponad 450 stron książkę przeczytają.

„Ciemna dolina” jest dostępna w większości księgarni internetowych. Rypińska biblioteka planuje w połowie listopada spotkanie z Jakubem Jęczewskim, podczas którego będzie można książkę kupić i zdobyć autograf autora. W jednym z najbliższych wydań „CRY” zamieścimy rozmowę z pisarzem.

Tekst i fot. (jd)

Zapomniane obłęzenie

XX WIEK ▶ 13 września mija 60. rocznica jednej z najbardziej zapomnianych bitew. Rozegrała się ona w dalekim Zairze, a wzięli w niej udział żołnierze z kilku państw. Zapomnianymi bohaterami byli Irlandczycy



W 1960 roku wybuchła wojna domowa w Kongo (późniejszym Zairze). W pewnym momencie od kraju odłączył się region nazywany Katangą, który zaprzagnął niepodległości. Do akcji wkroczyła Organizacja Narodów Zjednoczonych, która wysłała na miejsce oddziały rozjemcze. 156 Irlandczyków umieszczono w małym górniczym miasteczku Jadotville. Oddziałem dowodził komendant Pat Quinlan. Dowódca zdziwił się, że miejscowa ludność podchodziła do żołnierzy bardzo negatywnie. Na rozkazie, który otrzymał, widniało polecenie chronienia miejscowych.

13 września 1961 roku o godzinie 7:40 irlandzcy żołnierze udali się na poranną mszę. W tym samym czasie potężny oddział Katangi wraz z najemnikami rozpoczął szturm. Mało brakowało, aby cały oddział został schwytany bez walki. Całe szczęście szeregowy Billy Ready zauważył przeciwnika i oddał strzał w dzwon kościelny, alarmując tym samym resztę kolegów. Siły atakujące Jadotville

szacuje się na 3-5 tysięcy ludzi. Mieli także wsparcie powietrzne. Irlandczycy byli wyposażeni tylko w broń ręczną, kilka prawie zabytkowych karabinów maszynowych oraz moździerze.

Pierwsze szturmury zostały odparte. Irlandczycy doskonale wykorzystywali moździerze, eliminując artylerię przeciwnika. Do oblężonych Irlandczyków próbowały dostać się pozostałe oddziały ONZ, ale były odpierane przez oddziały najemników z Francji, Niemiec i Belgii. Minęło kilka dni. Wówczas w dowództwie ONZ otrzymano wiadomość od oblężonych Irlandczyków. Brzmiała ona następująco: „Będziemy się bronić do ostatniej kuli. Przy odrobinie whisky powinno się to udać”. Niestety wkrótce obrońcom zaczęło brakować wody i amunicji. 17 września popołudniu komendant Quinlan zgodził się przyjąć warunki kapitulacji. W kilkudniowej bitwie nie zginął ani jeden Irlandczyk. Zabito 300 atakujących, kolejnych 1000 rannych.

Oddział Quinlana przez mie-

siąc był trzymany w obozie jeńckim. Następnie wymieniono ich na jeńców z przeciwnej strony konfliktu. Później wrócili do Irlandii. Przez lata oddział Quinlana nie doczekał się pochwały i nagród. Aż do początku XXI wieku państwo irlandzkie nawet nie uznało bitwy o Jadotville. Dowództwo armii obawiało się, że szersze przedstawienie bitwy pokaże także niekompetencje dowódców wyższego szczebla. W końcu oddział irlandzki pozostawał bez wsparcia przez wiele dni. Niektórzy obrońcy Jadotville po paru latach popełnili samobójstwo. Quinlan zmarł w 1997 roku. Dopiero dziewięć lat po jego śmierci oddano mu cześć za afrykańską bitwę.

Historia obrony Jadotville przypomina nieco polską bitwę w irackiej Karbali. Ona także przez kilka lat pozostawała zepchnięta na margines. Dopiero po publikacjach dziennikarskich i filmie polskim i sojuszniczym wojskom z Bułgarii oddano cześć.

(pw)

XX wiek

Trudne początki strzelca

W 1927 roku nauczyciel z Dobrzynia nad Wisłą – Narczewski postanowił powołać do życia w miasteczku drużynę tzw. „Strzelca”. Była to związana z obozem piłsudczykowski organizacja, która łączyła pasję do strzelectwa z wojskiem i patriotyzmem.

Na pierwszym zebraniu w Dobrzyniu było 19 osób. Niedługo grupa rozrosła się do 28 osób. Instruktorem był podoficer rezerwy Jabłoński. Wkrótce w opozycji do dobrzyńskiego strzelca stanął miejscowy proboszcz ks. Lipka. Oczywiście poszło o politykę. Jak wspomniano, Strzelec był organizacją obozu Piłsudskiego. W opozycji do niego stała prawicowa endecja mająca poparcie m.in. w kościele. Obie frakcje zjadły się zwalczały. W końcu sytuacja stała się tak napięta, że nauczyciela Narczewskiego władze oświatowe przeniosły do innej placówki. Proboszcz rzucał groźmy na Strzelca z ambony podczas kazań.

Bolączką dobrzyńskich strzelców był brak sali, gdzie mogliby spotykać się na zebraniach i ćwiczeniach. Spotykali się w szkole, ale jej kierownik – Witkowski utrudniał dostęp do sali bez podania powodu. Zimą 1928 roku strzelcy nie mogli się spotkać ani razu. W miasteczku istniał dom ludowy, ale pieczę nad nim sprawował proboszcz oraz aptekarz Roniecki. Wiadome było, że drzwi budynku zostaną zamknięte przed strzelcami. Organizacja dalej rozwijała się i zyskiwała poparcie. W 1929 roku należało do niej 53 mężczyzn. Prezesem był Jakielski, a wiceprezesem Bączkowski.

(pw)

XIX wiek

Razem mogli więcej

Już w połowie XIX wieku rolnicy z lipnowskiego starali się ubezpieczać swoje uprawy od gradobicia i to nawet wtedy, gdy nie było jeszcze towarzystw ubezpieczeniowych oferujących takie produkty.



Był rok 1860. W zaborze rosyjskim chłopci wciąż nie mogli posiadać na własność ziemi. Trwała dyskusja nad tym jak znieść poddaństwo, które istniało od czasów średniowiecza. Radykalni optowali za uwłaszczeniem, czyli przekazaniem za odkupem ziemi chłopom na własność. Konserwatyści chcieli tzw. wieczystych dzierżaw. Rolnicy myśleli o przyszłości. Założyli m.in. Towarzystwo Kredytowe oraz Banki Ziemskie. W powiecie lipnowskim w 1860 roku zastosowano także wzajemne ubezpieczenia. Rolnicy zbierali składki z całego powiatu. Były one przeznaczo-

ne na odszkodowania w razie, gdyby wystąpiła klęska gradobicia. Oddolnie powstały Towarzystwa Wzajemnego Zabezpieczenia. Obok Lipna podobne powstały w Mławie, Ostrołęce i Ciechanowie.

Skuteczność tego typu instytucji nie była wielka, ale miały one spełnić bardzo istotną rolę, jednocząc rolników wokół jakiejś idei. Cztery lata później chłopci zostali faktycznie uwłaszczeni. Kilkadziesiąt lat później organizacje chłopskie budowały fundamenty odrodzonej Polski.

(pw)

XX wiek

Ostatki czarnej śmierci

W kwietniu 1911 roku w Płużnicy i okolicy pojawiły się przypadki ospy prawdziwej.

Ospa prawdziwa była jedną z najgroźniejszych chorób zakaźnych. W 1911 roku w Płużnicy zapadło na nią pięć osób. Trafiły do szpitala w Wąbrzeźnie. Choroba najprawdopodobniej pojawiła się u rodziny Friedrich, która przybyła w te okolice z Rosji. Najpierw zacho-

rowały dzieci. Kolejną ofiarą choroby była żona robotnika Sulza i jeszcze jedno dziecko – Elsa Hahn. Dziewięć rodzin trafiło pod kwarantannę.

Ospa prawdziwa stawała się coraz rzadsza i ograniczała do pojedynczych wsi lub miast. Mimo wzmoczonych szczepień

nawet w latach 50. i 60. zdarzały się przypadki zachorowań podobne do tych z Płużnicy. Ospa zabijała bardzo szybko. Śmiertelność u nieszczepionych wynosiła 90%. Ciało chorego pokrywały straszne krosty (po niemiecku Pocken).

(pw)

Jedyny tego typu monument

XX WIEK ▶ We Wrockach, tuż przed kościołem parafialnym znajduje się jedyny w powiecie golubsko-dobrzyńskim pomnik upamiętniający mieszkańców, którzy zginęli na frontach I wojny światowej. Na trzech tablicach znajdują się dane 53 mężczyzn, którzy polegli w latach 1914-1920



Pomnik we Wrockach stanął w 1929 roku

W 1929 roku mieszkańcy Wrocka postanowili upamiętnić swoich krajanów, którzy polegli na frontach I wojny światowej, służąc w niemieckim wojsku. Dodatkowo przy 53 nazwiskach

znalazły się daty śmierci. Dzięki temu możemy stwierdzić, że upamiętniono również czterech mężczyzn, którzy walczyli w obronie Polski w czasie wojny z Rosją w latach 1918-1920. Byli to żołnierze Wojska Polskiego: Konstanty Błędowski – poległ 6 lipca 1920 roku, Jan Jankowski – zginął 20 lipca 1920 oraz Józef Jasiński zmarł w 1920 roku. Dwaj piersi zginęli, najprawdopodobniej, w czasie decydujących straci nad Wisłą i pod Brodnicą. Czwarty z mężczyzn – Franciszek Blumkowski zginął 11 grudnia 1918 roku, zapewne w czasie pierwszych walk o niepodległość Polski.

Pozostałe osoby zginęły

w czasie I wojny światowej. Co ciekawe na liście znajduje się wiele takich samych nazwisk. Do niemieckiego wojska trafiali bracia i kuzyni, którzy niestety polegli. Jedną z upamiętnionych osób zginęła 11 listopada 1918 roku, w dniu kiedy podpisano zawieszenie broni, kończące wojnę. Był to Władysław Tylicki.

Pomnik został zburzony na początku II wojny światowej. Tablice udało się jednak ukryć. Monument został odbudowany w 1948 roku. Na jego cokole znajduje się figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem.

W I wojnie światowej brali udział mieszkańcy naszego re-

gionu. Mężczyźni mieszkający w Golubiu, Kowalewie Pomorskim, Wrockach zostali powołani do niemieckiej (pruskiej) armii. Mieszkańcy Dobrzyń, Dulska, Działynia walczyli natomiast w szeregach carskiego (rosyjskiego) wojska. Prosimy czytelników naszego tygodnika o pomoc w dotarciu do informacji o osobach, które brały udział w walkach z lat 1914-1918. Czekamy na Państwa sygnały pod numerem telefonu 608 154 720. Można się z nami skontaktować drogą elektroniczną pod adresem s.wisniewski@wpr.info.pl.

Tekst i fot.
(Szyw)

Mieszkańcy Wrocka, którzy zginęli na frontach I wojny światowej:

Antkowski Jan - 4.4.1917,
Balcerowicz Franciszek - ?,
Biernacki Bernard - 30.9.1918,
Blumkowski Franciszek - 11.12.1918,
Błażejowski Bolesław - 23.10.1915,
Błędowski Konstanty - 6.7.1920,
Celmer Tomasz - 18.8.1917,
Chmielewski Franciszek - 8.1.1916,
Falkowski Antoni - 28.9.1914,
Gabriel Józef - 1.7.1915,
Grajkowski Franciszek - ?,
Grajkowski Franciszek - 24.3.1918,
Grajkowski Marian - 29.8.1914,
Gratkowski Teofil - 15.8.1914,
Gryczkowski Konrad - 6.9.1917,
Jabłoński Franciszek - 31.7.1917,
Jankowski Jan - 20.7.1920,
Jasiński Juliusz - 1914

Hawocki Ludwik - 19.8.1915,
Lewandowski Jan 29.9.1918,
Lagowski Antoni - 18.7.1917,
Makowski Bernard - 4.4.1916,
Maliowski Władysław - 20.7.1917,
Mrozowski Aleks - 21.6.1915,
Mrozowski Alojzy - 2.1.1915,
Olecki Józef - 30.7.1916,
Olkiewicz Maksymilian - 23.10.1915,
Olszewski Stanisław - 11.2.1915,
Olszewski Władysław - 22.8.1914,
Oslnowski Hieronim - 31.12.1916,
Oslnowski Józef - ?,
Piotrowski Julian - 3.9.1918,
Sprenglewski Bernard - 22.5.1915,
Sławski Andrzej - 24.6.1915,
Sławski Teofil - 26.9.1914,
Jasiński Józef - 1920

Szarszewski Jan - 25.2.1918,
Szmydziński Antoni - 30.4.1918,
Tadajewski Kazimierz - 13.9.1917,
Tomaszewski Franciszek - 9.11.1915,
Tomaszewski Ignacy - 9.6.1917,
Tomaszewski Józef - 18.9.1918,
Tylicki Władysław - 11.11.1918,
Wawrzynowski Stanisław - 8.12.1915,
Węgierski Wojciech - 7.6.1917,
Węgierski Kazimierz - 28.7.1917,
Wilamowski Władysław - 2.9.1916,
Wiśniewski Franciszek - 2.9.1916,
Wiśniewski Leonard - 20.10.1914,
Wrzesiński Antoni - ?,
Zakrzewski Władysław - 7.5.1917,
Ziółkowski Franciszek - 11.6.1918,
Jasiński Jan - 8.9.1918

Postać

Malarz z Wąbrzeźna

Po raz kolejny lokalny historyk Paweł Becker przybliżył nieznaną historię. Opowiedział o postaci Aleksandra Candra – wybitnego malarza, który pochodził z Wąbrzeźna.



Aleksander Cander wraz z żoną Heleną w 1934 roku

Aleksander Cander urodził się w 1905 roku. Był synem Konstantego i Heleny Kraińskiej. Pozostawił po sobie kilka rysunków z lat trzydziestych XX wieku przedstawiających zamek w Golubiu, kościół w Niedźwiedziu, zakamarki Wąbrzeźna:

ul. Matejki, najstarszą chatę pod strzechą na Podzamczu. Był pierwszym nauczycielem rysunku swojego syna, Krzysztofa, który poszedł w ślady ojca i został uznanym malarzem, podobnie jak w kolejnym pokoleniu wnuk Michał. Aleksander Cander zmarł w 1980 roku.

W zbiorach Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Witalisa Szlachetkowskiego znajdują się rysunki Aleksandra Candra przedstawiające widoki z Wąbrzeźna, Golubia oraz Niedźwiedzia.

(Szyw), Fot. Zbiory MiPBP w Wąbrzeźnie
Fot. krzysztofcanoer.eu



Szkic Aleksandra Candra przedstawiający zamek w Golubiu



Fragment Wąbrzeźna – szkic Aleksandra Candra



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości Inne

Kupię mały domek w Dębowej łące i okolicach tel. 609 084 157

Rolnictwo Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

SKUP TRZODY CHLEWNEJ I BYDŁA !!! ATRAKCYJNE CENY, KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI, SZYBKI ODBIOR Z DOMU. TEL. 797 902 800

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis tel. 503 508 148

Numer alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-500 Rypin
tel. 54 230 82 00, 54 230 82 05
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuz 62
tel. 54 270 11 23/38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
87-510 Skrwilno
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
87-337 Wąpielsk
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitaro-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
87-500 Rypin
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
87-500 Rypin
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna
w Rypinie
Warszawska 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lisowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chełmickiego
w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej
w Nadrozu
ul. Nadróż 1
87-515 Rogowo
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5 im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
87-500 Rypin
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48

Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka
w Rypinie
ul. Mławska 54
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 55

Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy
w Rypinie
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lisowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka
dbam o zdrowie
Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka
dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna
na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzynska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Działo się w Zakroczu

GMINA RYPIN ➤ Po roku pracy zdalnej, dbając o samopoczucie psychiczne swoich uczniów, Szkoła Podstawowa w Zakroczu zorganizowała Dzień Zdrowia i Sportu



Z pomocą przyszła Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ i Fundacja Nocy i Dni. Uczniowie mogli uczestniczyć w zabawach ruchowych, konkursach manualnych (robienie ekologicznych

przyborników, lalek), tryskali radością, energią, a praca grupowa po zdalnym wyobcowaniu to nieoceniony czas. Zarówno dzieci jak i młodzież byli pełni uśmiechu, zaangażowania, z właściwą im prostotą i otwar-

tością bawili się, konkurowali ze sobą, tańczyli. Ten dzień na pewno zostanie na długo w ich pamięci.

(AdWo),
fot. nadesłane



OGŁOSZENIE



LEWTECH LEWANDOWSKI SPÓŁKA JAWNA z siedzibą w Ostrowitem, Ostrowite 190, 87-522 Ostrowite realizuje projekt objęty grantem pt. „Zakup prasy krawędziowej w celu poprawy konkurencyjności przedsiębiorstwa związanej z unowocześnieniem parku maszynowego i poprawą jakości oferowanego asortymentu”, na które pozyskała środki finansowe w ramach projektu grantowego „Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ” pt. „Ożywienie społeczne i gospodarcze na obszarze objętym LSR poprzez wsparcie mikro i małych przedsiębiorstw”.

Projekt objęty grantem współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi priorytetowej 7. Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność Działania 7.1 Rozwój lokalny kierowany przez społeczność Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego na lata 2014–2020.

Celem projektu jest poprawa konkurencyjności Spółki poprzez ulepszenie wykonywanych usług związanych z produkcją elementów maszyn oraz linii technologicznych wykorzystywanych w przemyśle rolno-spożywczym oraz obniżenie kosztów produkcji wynikających z ograniczenia wydatków obejmujących usługi obce.

Całkowita wartość wydatków kwalifikowalnych: 253 300,00 zł, w tym środki z Funduszu w postaci grantu w wysokości nie większej niż 100 000,00 zł.



REKLAMA



Pałac Wenecja
organizacja:

wesel, komunii, styp,
imprez okolicznościowych
oraz bankietów firmowych

☎ 608-337-176

f Pałac Wenecja Sale Bankietowe

Płonne k/Golubia-Dobrzynia



OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU
RYPYŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Z urzędu przeliczą emerytury

REGION ▶ Problem czerwcowych emerytur został już rozwiązany. Prezydent podpisał ustawę, która wchodzi w życie 18 września 2021 r. ZUS z urzędu przeliczy na korzystniejszych zasadach czerwcowe emerytury, które przyznano w tym roku oraz renty rodzinne po członkach rodziny, którzy zmarli po 31 maja tego roku. Oznacza to, że osoby te nie będą musiały składać żadnego wniosku



– Ustawa zmienia zasady wyliczania emerytur na stałe. Zastosowanie do nich mają teraz dodatkowe waloryzacje kwartalne, które dotąd nie przysługiwały przy ustalaniu

emerytury w czerwcu. Jest to dobra wiadomość dla osób, które w przyszłości będą kończyć wiek emerytalny w czerwcu. Bez obaw będą mogły składać wnioski o świadczenie w tym

miesiącu – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Zmiana przepisów obejmuje także emerytury przyznane w czerwcu 2021 roku i renty rodzinne przyznane po członkach rodziny, którzy zmarli po 31 maja tego roku. Nie ma przy tym znaczenia, czy ZUS przyznał emeryturę na wniosek ubezpieczonego czy z urzędu, czyli bez wniosku, po rencie z tytułu niezdolności do pracy – dodaje rzeczniczka.

W poprzednich latach osoby, które składały wniosek o emeryturę w czerwcu, otrzymywały świadczenie niższe, niż gdyby wystąpiły z takim wnioskiem np. w maju lub lipcu. „Nasze wyliczenia wskazują, że na dotychczasowych zasadach emerytura czerwcową byłaby niższa od majowej o ok. 5 proc. oraz o 12 proc. od lipcowej. Daje to nawet kilkaset złotych miesięcz-

nie, w zależności od wysokości emerytury” – podkreśla prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Co roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych doradzał klientom, aby jeśli to możliwe nie przechodzili na emeryturę w czerwcu, lecz poczekali co najmniej do lipca. Dlaczego? Niekorzystna waloryzacja powodowała, że osoby, które składały wniosek o emeryturę w czerwcu, otrzymywały świadczenie niższe, niż gdyby wystąpiły z takim wnioskiem np. w maju lub lipcu. Działania te przynosiły efekty, ponieważ swoją decyzję o przechodzeniu na emeryturę w czerwcu składało kilkanaście tysięcy osób rocznie. W ostatnich dwóch latach (2018-2019) liczba osób przechodzących w czerwcu na emeryturę stanowiła ok. 1 proc. ogółu przyznanych w danym roku emerytur.

– ZUS od lat sygnalizował występowanie tego zjawiska. Dzięki naszym propozycjom

w 2020 r. w ramach Tarczy antykryzysowej udało się wprowadzić szczególne przepisy, zgodnie z którymi dla osób, które przeszły na emeryturę w czerwcu ubiegłego roku, emerytura była ustalana w ten sam sposób, jak emerytura majowa, o ile to było to dla nich korzystniejsze – mówi szefowa zakładu.

Zgodnie z ustawą osobom, którym zostały przyznane emerytury w czerwcu tego roku, świadczenia te zostaną przeliczone z urzędu, z uwzględnieniem ustawowych zmian – w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie przepisów. Oznacza to, że osoby te nie będą musiały składać wniosku o przeliczenie wysokości emerytury. Ponowne obliczenie świadczenia i wypłata wyrównania nastąpi od dnia powstania prawa do świadczenia i jego wypłaty, nie wcześniej niż od 1 czerwca 2021 r.

(red), fot. ZUS

Region

Po rehabilitacji możesz iść na rentę

Po świadczeniu rehabilitacyjnym osoba, która nadal jest niezdolna do pracy, może ubiegać się o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Podstawą do wydania decyzji w sprawie renty jest prawomocne orzeczenie lekarza orzecznika ZUS lub orzeczenie komisji lekarskiej ZUS.



– Ubiegając się o rentę z tytułu niezdolności do pracy, ubezpieczony do wniosku powinien dołączyć także niezbędne dokumenty (m.in. informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych, dokumenty potwierdzające osiągnięte wynagrodzenie, zaświadczenie o stanie zdrowia OL-9, dokumentację medyczną, wywiad zawodowy

jeśli osoba ubezpieczona pozostaje w zatrudnieniu) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Aby uzyskać prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, ubezpieczony musi spełnić jednocześnie kilka warunków. Przede wszystkim musi być niezdolny do

pracy i posiadać wymagany okres składkowy i nieskładkowy, odpowiedni do wieku, w którym powstała niezdolność do pracy. Wymagany staż wynosi od 1 roku – jeżeli niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 20 lat – do 5 lat – gdy niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat. Warunek wymaganego stażu (od 1 roku do

5 lat) uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony został zgłoszony do ubezpieczenia przed ukończeniem 18 lat albo w ciągu 6 miesięcy po ukończeniu nauki w szkole i do dnia powstania niezdolności do pracy posiadał jakikolwiek staż bez przerwy lub z przerwami nieprzekraczającymi 6 miesięcy.

Jeśli natomiast niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat, to pięcioletni okres składkowy powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy, chyba że ubezpieczony udowodnił okres składkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla kobiety i 30 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy. Warunek stażu nie jest wymagany, jeżeli niezdolność do pracy miała związek z wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy.

– Oprócz wymaganego stażu ważna jest również data powstania niezdolności. Musi ona powstać w okresach składkowych lub nieskładkowych ściśle określonych w ustawie, np. w okresie

ubezpieczenia, pobierania zasiłku macierzyńskiego, zasiłku chorobowego, opiekuńczego albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Spełnienie warunku powstania niezdolności do pracy w określonym czasie nie jest wymagane jeśli osoba została uznana za całkowicie niezdolną do pracy i udowodniła okresy składkowe i nieskładkowe wynoszące dla kobiety co najmniej 20 lat, a dla mężczyzny co najmniej 25 lat – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Przyznanie renty zależy także od tego czy ubezpieczony nie ma ustalonego prawa do emerytury lub nie spełnia warunków, by ją uzyskać. Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej wydaje decyzję w sprawie przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy. W zależności od orzeczenia renta może być stała, gdy lekarz orzecznik stwierdził trwałą niezdolność do pracy lub okresowa, gdy niezdolność do pracy ma charakter czasowy.

(red), fot. ZUS

Ścigali się o Puchar Wójta Gminy Brzuze

KOLARSTWO ▶ W niedzielę 12 września na starcie w Radzynku stanęli młodzi cykliści, aby wziąć udział w Wyścigu Kolarskim o Puchar Wójta Gminy Brzuze



Zawody mają rangę krajową. Są ujęte w kalendarzu wyścigów szosowych, były przeprowadzone zgodnie z regulaminem Polskiego Związku Kolarskiego. Zawodnicy zdobywali punkty do klasyfikacji kolarskiej ligi Uczniowskich Klu-

bów Sportowych.

Tegoroczny wyścig miał swoją czwartą edycję, ale rywalizacja na jednośladach miała miejsce już wcześniej. Gmina Brzuze organizowała przez wiele lat Rowerowy Cross, w którym brały udział dzie-

ci i młodzież ze szkół z jej terenu.

– Wyścigi kolarskie w naszej gminie to długa tradycja podtrzymywana przez Gminny Klub Sportowy Pojezierze Brzuze. Jego wychowankami są m.in. Natalia Głowacka i Julia Zdunek odnoszą-

ce sukcesy w zawodach krajowych. Staramy się dbać o kondycję fizyczną naszych mieszkańców budując siłownie plenerowe, boiska, ścieżki rowerowe, powstaje hala sportowa w Ugoszczu – wyjaśnia wójt Jan Koprowski.

Zawodnicy rywalizowali w czterech kategoriach na trasie Radzynek – Żałe – Krystianowo – Piskorzyn – Nowiny – Radzynek. Dystans 18 km pokonywali: żakini, żacy i młodziczki, natomiast młodzicy mieli do przejechania 26 km.

Wyniki:

Żakini:

1. Wiktoria Marzec, KKS Łysomice
2. Jagoda Dębińska, UKS Sokół Wielkie Rychnowo TTK Pacific Toruń
3. Laura Chinc, UKS Kometa Obrowo Copernicus Toruń

Żacy:

1. Aleksander Korzybski, KS Olender Wielka Nieszawka sekcja kolarska Iskra
2. Franciszek Koc, UKS Copernicus SMS Toruń CCC-SP 32

3. Olaf Staśkiewicz, Klub Sportowy Sprint Grębocin

Młodziczki:

1. Daria Dębicka, ALKS Stal Grudziądz SK OSiR Golub-Dobrzyń
2. Daria Ostrycharz, ALKS Stal Grudziądz SK OSiR Golub-Dobrzyń
3. Natalia Skierkowska, Klub Sportowy Sprint Grębocin

Młodzicy:

1. Hubert Gil, UKS Kometa Obrowo Copernicus Toruń
2. Nataniel Ciborowski, KS Olender Wielka Nieszawka sekcja kolarska Iskra
3. Mikołaj Gurtatowski, UKS Cykliści Rypin.

Wyścig został zorganizowany przez Gminny Klub Sportowy Pojezierze Brzuze we współpracy z TTK Pacific, Kujawsko-Pomorskim Związkiem Kolarskim w Toruniu, Kujawsko-Pomorskim Zrzeszeniem „Ludowe Zespoły Sportowe” w Toruniu, Szkołą Podstawową w Radzynku i Urzędem Gminy Brzuze.

Tekst i fot.
(jd)



Lech przegrał wygrany mecz

PIŁKA NOŻNA ▶ O tym, że można prowadząc różnicą dwóch bramek do 87. minuty, przegrać mecz, przekonali się w ostatniej kolejce IV ligi piłkarze rypińskiego Lecha. Koszmarna końcówka spotkania w Pakości poskutkowała trzecią porażką w sezonie



Po kwadransie gry gracz Notecianki uderzył nad bramką Beśki. Z kolei pięć minut później nasz bramkarz obronił strzał zawodnika miejscowych. Niestety chwilę później było już 1:0 dla gospodarzy. W 29. minucie Lech przepro-

wadził groźną akcją, ale bramkarz Notecianki zażegnał niebezpieczeństwo. W 32. minucie Rożnowski głową uderzył nad bramką gospodarzy. W 44. minucie Lechici wyrównali po składnej akcji i голу Pawła Lewandowskiego. Asysto-

wał Baranowski. Przed przerwą jeszcze miejscowy zawodnik uderzył niecelnie. Przy zejściu do szatni było więc 1:1.

Sześć minut po przerwie Rybka zdobył gola na 1:2. Asystował Rożnowski. W 59. minucie gracz

gospodarzy nie wykorzystał rzutu karnego! Strzelił obok bramki, a przed rzutem karnym faulowany był ewidentnie w środku pola Jakub Trędewicz, jednak sędzia nie zareagował. W 71. minucie Baranowski uderzył w bramkarza gospodarzy. Dwie minuty później Sternicki strzelał niecelnie. W 75. minucie Beśka pewnie obronił strzał gracza gospodarzy.

W 77. minucie Banasiak uderzył mocno z wolnego i po rykoszecie piłka wpadła do bramki. Było 1:3. Wydawało się, że Lech ma mecz pod kontrolą. Stało się jednak coś, co na długo zapadnie w pamięci naszych piłkarzy. W 81. minucie Krajewski uderzył niecelnie. W 86. minucie Jasieniecki spudłował w bardzo dobrej sytuacji. Potem zaczęły się strasne schody... W 89. minucie straciłmy gola na 2:3. Natychmiast po zdobyciu bramki kontaktowej rywale strzelili gola na 3:3. W 90. minucie Rybka mógł odwrócić losy meczu, ale minimalnie chybił z główki.

W doliczonym czasie gry Go-

łata dostał drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę. Przed końcem meczu po rzucie karnym wykorzystanym przez gracza Notecianki padła siódma tego dnia bramka, niestety czwarta dla beniaminka. Notecianka pokonała Lecha 4:3. Kolejny mecz już w sobotę w Rypinie z BKS-em Bydgoszcz. Nasz zespół z 9 punktami spadł na dziewiąte miejsce w tabeli. Nasz najbliższy rywal z 1 punktem jest ostatni. Początek meczu w Rypinie o godz. 16.00. Relacja w kolejnym CRY.

Notecianka Pakość - Lech Rypin 4:3 (1:1)

Gole dla Lecha: Paweł Lewandowski 44', Rybka 51' i Banasiak 77'

Skład: Beśka - Krajewski, Banasiak, Rybka, Baranowski, Sternicki, Gołata, J. Trędewicz (Czachorowski), R. Lewandowski, (Jasieniecki), P. Lewandowski (M. Trędewicz), Rożnowski (Moszczyński). Pauza za kartki: Jankowski i Śmigrodzki.

(ak),

fot. archiwum

Rekreacja

Pobiegali i pograli

Jak co roku istotną częścią Targów Agra były wydarzenia sportowe. Za nami XVI Rypiński Bieg Po Zdrowie Doliną Rypienicy. Pogoda dopisała, biegacze także. Udały się również tradycyjny mecz piłkarski samorządowców z zaprzyjaźnionych miast.



Tym razem naprzeciwko rypinian prowadzonych przez burmistrza Pawła Grzybowskiego i starostę Jarosława Sochackiego stanęli goście z Sierpca. Wynik nie był tutaj najistotniejszy, a więc go nie podajemy, zapewniamy za to, że zabawa była świetna. Wielu uczestników zgromadził bieg po zdrowie. Po raz pierwszy uhonorowano najszybsze rypiniani

i rypinian. Propozycję stworzenia takiej kategorii wystosowali sami biegacze z Rypina za pośrednictwem Romana Berebeckiego.

Nagroda burmistrza dla najszybszej rypinianki powędrowała do Jolanty Rzęsiewicz, drugie miejsce zajęła Maja Wesołowska, a trzecie Joanna Kalinowska. Nagroda dla najszybszego rypiniani

go, drugie miejsce zajął Bartosz Chmielewski, a trzecie Dawid Żytowiecki. Burmistrz Paweł Grzybowski nagroził także najbardziej doświadczonego biegacza - Władysława Angiela. Najlepszą drużyną biegu został GKS Fabianki, drugie miejsce wywalczył Start Team Wąbrzeźno, a trzecie Run-cross Rozgarty.

(ak), fot. UM Rypin

